

# ONR: „Polska to my, a nie Soros i jego psy”

**- Zdrajcom pogrozimy prawą ręką, a nie lewą, bo jesteśmy prawicą. I sprzeciwiamy się takim zdrajcom jak Donald Tusk - mówił jeden z organizatorów demonstracji narodowców pod siedzibą Komisji Europejskiej w Warszawie.**

**ZUZANNA BUKLAHA**

Tłum krzyczał: „Tu jest Polska, nie Bruksela”, „Tatuś w ZOMO, synek w KOD-zie, demokracja zawsze w modzie” oraz „Precz z Unią Europejską”. Na miejscu była także kilkusobowa grupa przeciwników

ONR. Doszło do przepychanek z demonstrantami, jeden ze zwolenników Unii został uderzony w twarz.

Pod warszawską siedzibą Komisji Europejskiej przy ul. Jasnej zebrała się grupa około 100 osób: ludzie w różnym wieku, starsi i młodszy, a także rodziny z dziećmi. Na ramionach mieli opaski Polski Walczącej. W rękach trzymali transparenty, na których widniały hasła: „Ręce precz od Polski!”, „Brońcie krzyża od Giewontu do Bałtyku”, a także przekreślone podobizny Angeli Merkel, Donalda Tuska i Timmermansa oraz przekreślony napis Krytyki Politycznej oraz stowarzyszenia Nigdy Więcej. Krzyczeli: „Raz sierpem, raz młotem, czerwoną hołotę!”, oraz „Tu jest Polska, nie Bruksela”. ●

PRZEMEK WIERZCHOWSKI / AGENCJA GAZETA



„Gazeta Wyborcza. Stołeczna”, 27.07.2017